

Pytania w sprawie Emiry, cz. V, czyli kłamstwa i potwierdzenia Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 21.09.2016, 8:00:00

Czas na podsumowanie dziennikarskiego śledztwa w sprawie niejasności związanych z tegoroczną... aukcją... koni arabskich w Janowie Podlaskim, a przede wszystkim tego, jak były sprzedawane dwie klacze: *Emira* i *Al Jazeera*. Obie klacze wychodziły na ring aukcyjny dwa razy. *Emira* za pierwszym razem została "sprzedana" za 550 tysięcy euro, by za drugim została sprzedana za 225 tysięcy euro. *Al Jazeera* za pierwszym razem osiągnęła cenę 350 tys. euro, tylko rzekomo nie wiadomo, kto tę cenę zaakceptował, a za drugim razem licytacja doszła do poziomu 160 tys. i klacz zeszła z ringu, gdy było to poniżej ceny minimalnej wyznaczonej przez właściciela.



fot. Karol Rzezycki

Kiedy 2 września opublikowałem tekst pt. "Pytania w sprawie Emiry, cz. I", miałem już w rękach tekst wywiadu, jakiego **Greg Knowles** udzielił "Arabian Horse World". Wywiad nie był jeszcze autoryzowany i opublikowany w USA, ale ja już miałem jego angielską... wersję... (swoją... drogą..., jak ten świat się kurczy - nawet amerykańskie wiewiórki pomagają... w ustaleniu prawdy w Polsce). Wydawało mi się, że jego publikacja w USA jest kwestią... godzin, a tymczasem okazało się inaczej. Kiedy Greg Knowles zorientował się, jaka burza się rozpętała, nie tylko w Polsce, zaczął zwlekać z autoryzacją...

wynają...a, adwokata i wyglą...da...o na to, że w ogóle nie da zgody na publikację™ wywiadu. Wówczas zagrozi...em mu, że jeśli nie autoryzuje wywiadu dla "Arabian Horse World", ja opublikuję™ ten materiał, wbrew jego woli w Polsce. Chyba to podziało, a...o, bo ostatecznie autoryzował, wywiad, ale dokonał, w nim kilku zmian. Ja wiem jakich, ale nie mogłem™ tego podać. Mogłem™ się™ ustosunkować tylko do tego, co się™ ukazało na portalu "Arabian Horse World", a w Polsce na moim blogu w wersji po polsku. K...amstwo ANR To bardzo istotny moment – Greg Knowles demaskuje k...amstwo kierownictwa Agencji Nieruchomości Rolnych. Pamiętam... Pa...stwo, jak zarówno wiceprezes (wówczas) ANR **Karol Tylanda** (<http://pulsmiasta.tv/artykul>), konferencja-po-aukcji-pride-of-poland-sukces-czy-porazka,950 - informacja o wadiach pada w 2'12"), jak i prezes ANR **Waldemar Humiński** zapewniali, że do aukcji przystąpią 44 kupców. A tymczasem Knowlesa bardzo to zdziwiło i zmartwiło, że zarejestrowanych kupców było tylko 11. Rzekomo **Michał Romanowski** przekonywał go, żeby się nie martwić, tym faktem, bo mają... "emergency bidders". W wersji **Jerzego Zbyszewskiego** – "secret bidders" (zaraz wróć do wypowiedzi J.Z.). Greg Knowles potwierdza wiarygodność, że na aukcję byli zamówieni "awaryjni licytujący...cy"; b...d...o w drugiej wersji – "tajni licytujący...cy". T...umaczenie Knowlesa, jak rozumiał rolę "emergency bidders", jest tak naiwne, że aż się nie chce, iż ludzie z branży (hodowla i sprzedaż koni arabskich), bo przecież do nich adresowany jest "Arabian Horse World", b...d...o w stanie w tym bajeczkę uwierzyć. Wiadomo, że na aukcjach, wśród ludzi, którzy wykupują wadium, a potem biorą udział w licytacji, są dwie kategorie. Jedną to ci, którzy są faktycznie zainteresowanymi oferowanym towarem i chcą go naprawdę kupić. Druga - to właśnie "secret bidders", czyli wynajęci b...d...o umówieni ludzie, których nieuczciwa rola ma polegać tylko na podbijaniu ceny, a nie mają naprawdę zamiaru niczego kupować. W gwarze nazywa się ich "supami". No i zdarzają się nieuczciwi aukcjonerzy, którym do tego, aby w oszukać, czy sposób podbić cenę, nie są potrzebne "supy". Są bowiem w stanie licytować "ze złości", czyli udawać, że widzą kupców, którzy akceptują ich kolejne postępowania cenowe. Zdaje się, że na tegorocznej aukcji Pride of Poland mieliśmy do czynienia z obydwojema przypadkami. K...amstwa Grega Knowlesa W dwóch miejscach w swoim wywiadzie Greg Knowles ewidentnie rozmyja się z prawdą... W wywiadzie Knowles mówi, że informację o tym, że mają... "emergency bidders" podał mu Michał Romanowski. Tymczasem Jerzy Zbyszewski dla programu TVN "Czarno na białym" (<http://www.tvn24.pl/czarno-na-bialym>, 42,m/czarno-na-bialym-skandal-na-aukcji,675642.html) powiedział, iż wie od Grega Knowlesa, że tą informację przekazał mu **Mateusz Jaworski**. Warto w tym miejscu naświetlić kontekst. Otóż Jerzy "George" Zbyszewski, który już od wielu lat mieszka w USA i działa w branży arabskiej, dobrze zna Grega Knowlesa. Współpracowali wielokrotnie przy aukcjach w USA. Kiedy wi...c "George" zadzwonił do Knowlesa zaraz po jego powrocie z Polski, ten rozmawiał z nim bez oporów, chętnie i szczerze. Jeszcze wówczas nie zdawał sobie sprawy, jaka burza się rozpętała. Wówczas powiedział, Jerzemu Zbyszewskiemu, iż osoba..., od której się dowiedział, że było tylko 11 zarejestrowanych kupców, ale żeby się nie martwić, bo mają... "secret bidders", był Mateusz Jaworski. I jest to logiczne. To Mateusz Jaworski wszak wynalazł Grega Knowlesa jako aukcjонера i namówił swoich zwierzchników, aby go zatrudnił do prowadzenia licytacji. Bez prowizji, a na okrojoną sumę. To też znamienne. Gdyby bowiem aukcjoner był na procencie od uzyskanych sum, pilnowałby, aby konie były sprzedawane naprawdę, nawet za niższe niż rezerwowa cena (oczywiście za zgodą... właściciela) i nie poszedłby na numer licytacji "ze złości", bo wówczas narządałby na szwank swoją reputację, nic w

zamian nie zyskują...c. A jak został zatrudniony za stałą... sumę™, to mógł iść na numer licytacji „ze ścian”, bo nic na tym nie traci, finansowo. Nie traci, finansowo, ale reputację™ to już chyba straci, raz na zawsze. Warto przy okazji zwrócić uwagę™ na to, że Knowles próbuje rzucić winę™ na wszystkich wokół, tylko nie na Mateusza Jaworskiego. Czy tylko dlatego, że to za jego sprawą... został zatrudniony? Czy może dlatego, że realizował, nieczyny plan, do którego go namówił, Mateusz Jaworski? Jerzy Zbyszewski upoważnił, mnie, abym informował, wszem i wobec, że był, o tak, jak on przedstawia i że jak będzie trzeba, potwierdzi to pod przysięgą... w sądzie czy prokuraturze. Drugie kamstwo Knowlesa ma miejsce wtedy, kiedy chwali się, jak to świetnie poprowadził, przedaukcyjny pokaz koni, po którym rzekomo obaj byli prezesi i hodowcy, czyli **Jerzy Białobok** i **Marek Trela**, podeszli do niego z gratulacjami. Obaj panowie zaprzeczają..., że taki fakt miał miejsce. Oto co na moje pytanie, czy faktycznie tak było, napisał, Jerzy Białobok: ***Z aukcjonerem rozmawiałem 2-3 razy podczas imprezy, głównie po aukcji i jak się witałem przed czempionatem. Pokaz koni aukcyjnych mi się nie podobał. Kiepski komentarz i fatalne światło, dlatego nie mogłem gratulować Knowlesowi.*** Marek Trela tak że zdecydowanie zaprzecza, aby po pokazie podszedł do Knowlesa, żeby mu pogratulował. Te dwa ewidentne kamstwa Grega Knowlesa sprawiają..., że całość jego wyjaśnienia, – i tak młotnych – staje się jeszcze bardziej mało wiarygodna. Pierwsze potwierdzenieW jednym miejscu Greg Knowles jest jednak bardzo wiarygodny. Oto ten fragment: ***Najbardziej frustrująca... rzecz... było to, że kiedy organizatorzy zdali sobie sprawę, że cena rezerwowa nie zostanie osiągnięta, Michał, wymagał ode mnie, żebym kontynuował licytację do momentu, kiedy organizatorzy podejmą... decyzję, co zrobić z licytowanym koniem.*** Ustalmy jedno – co do roli, jaką... Michał, Romanowski odegrał, podczas Pride of Poland odsyłam do jego wyjaśnienia, („Pytania w sprawie Emiry, cz. II”). Ja powiem tylko, że skoro Greg Knowles skłamał, i są, owa uszyszane od Mateusza Jaworskiego (patrz wcześniej) w ośrodku, w wywiadzie w usta Michała, a Romanowskiego, to ja bardziej wierzę™ jemu niż amerykańskiemu aukcjonerowi. Ale to na marginesie.



Greg Knowles (z lewej) i Michał Romanowski w trakcie licytacji Chcemy zwrócić uwagę na sowa „wymaga, ode mnie”. Przecież kiedy toczy się licytacja konia, to nawet jeśli jej poziom jest jeszcze daleki od ceny rezerwowej, to nikt nie musi **wymagać** od aukcjонера, aby ta licytacja kontynuowała. Dopóki są... chętni na kolejne postępienia cenowe, ona się po prostu toczy. Utknął... może dopiero, kiedy nikt nie chce zaakceptować wyższej ceny, a ta ostatnia jest poniżej ceny rezerwowej. Wówczas podczas uczciwej aukcji, aukcjoner mówi, „koło, nie może być sprzedany za tę cenę, bo jest ona za niska i odsyła go do stajni. Tylko na nieuczciwej aukcji ktoś może „wymagać” od aukcjонера, aby kontynuowała licytację, chociaż już nikt nie chce zaakceptować wyższej ceny. Greg Knowles tym stwierdzeniem przyznaje, „musiał, cięgnąć licytację do ostatniego momentu, kiedy organizatorzy podjęli decyzję, co zrobić z koniem, który nie osiągnął ceny rezerwowej. Przecież to jest wypisz wymaluj sytuacja z *Emir*.... Ponieważ są... wątpliwości, czy ostatnią cenę..., jak... za *Emir* zaakceptować, a **Anette Mattsson**, jest 300 czy 350 tysięcy euro, załóżmy ten drugi wariant.



Anette Mattsson i Emira kupiona przez nią... za drugim razem za 225 000 euro dla stadniny Al Thumama (fot. Karol Rzeczycki) Aukcjoner podaje kolejne wysokości: 400, 450, 500 i wreszcie 550 tysięcy euro. Tyle, „nikt nie widzi tych kupców (bo muszą, o by ich co najmniej dwóch). Ani Anette Mattsson żywo przecież zainteresowana tym, kto ją... przebić? Ani żaden z czworga ringmenów (patrz ich wyjaśnienia, „Pytania w sprawie Emiry, cz. II”);). Nie widział, też nikt z widzów. Nie można na te ustalić tych rzekomych chętnych na podstawie analizy nagranych przebiegów aukcji. Wyjaśnienie jest tylko jedno. Aukcjoner licytował, sam ze sobą... (czyli jak się to określa w gwarze: „ze ścian...”), bo wymagał, tego od niego – rzekomo - Michał Romanowski. Ten ostatni nie zaprzecza, „przekazał, Knowlesowi informację, „może sprzedać *Emir* za 550 tys. euro, ale był, tylko przekazicielem decyzji organizatora aukcji. Zaprzecza za to, aby wymagał, od niego „ciągnięcia” licytacji, chociaż nie był, o już chętnych. Zaprzecza też, aby to

on widziaÅ, tego kupca, który rzekomo potwierdziÅ, bid na wysokoÅci 550 tys. euro. Tymczasem Knowles twierdzi coÅ innego. Oto ten fragment: **ZaczÅ...Å,em prosiÅ o 550, ale w duchu myÅlaÅ,em: nie dostanÅ™ 550. I wtedy, niespodziewanie, kÅ...tem oka z prawej strony, zobaczyÅ,em podnoszÅ...cÅ... siÅ™ rÅ™kÅ™. W tym momencie MichaÅ, powiedziaÅ,: „sprzedaj jÅ... teraz!”. PrzypuszczaÅ,em wiÅ™c, Å¼e on widziaÅ, licytujÅ...cego kupca.** ChciaÅ,oby siÅ™ powiedzieÅ: on teÅ¼ widziaÅ,. Bo przede wszystkim widzieÅ musiÅ, aukcjoner. I rzekomo widziaÅ, „kÅ...tem oka podnoszÅ...cÅ... siÅ™ rÅ™kÅ™”. No to powinien wiedzieÅ, do kogo naleÅ¼aÅ, a ta rÅ™ka. W jakim sektorze siedziaÅ, wÅ,aÅciciel tej rÅ™ki. Gdzie potem szukaÅ tego kupca, który rzekomo potwierdziÅ, tÅ™ cenÅ™. Dlaczego pytaÅ, MichaÅ, a Romanowskiego o numer kupca? Dlaczego sam siÅ™ nie zwróciÅ, – w tym kierunku, gdzie rzekomo widziaÅ, podnoszÅ...cÅ... siÅ™ rÅ™kÅ™ - z pytaniem, kto i z jakim numerem potwierdziÅ, cenÅ™ 550 tys. euro? Inny fragment wywiadu: **DH: Czyli wszystkie oferty, które zaakceptowaÅ,eÅ, pochodziÅ,y od spotterów? GK: Tak, z wyjÅ...tkiem przypadków, kiedy ja osobiÅcie zauwaÅ¼yÅ,em podnoszÅ...cy siÅ™ numer.** To przecieÅ¼ byÅ, wÅ,aÅnie taki przypadek. Å»aden ze spotterów nie zgÅ,aszaÅ, mu kupca na 550 tysia™cy (to ponad wszelkÅ... wÅ...tpliwoÅci), to on sam widziaÅ, „kÅ...tem oka podnoszÅ...cÅ... siÅ™ rÅ™kÅ™”. To jest tylko i wyÅ,Å...cznie jego odpowiedzialnoÅci za potwierdzenie, Å¼e ktoÅ tÅ™ cenÅ™ rzekomo oferowaÅ,. Jedno nie ulega wÅ...tpliwoÅci w sprawie Emiry. Tylko prokuratura przesÅ,uchujÅ...c Grega Knowlesa bÅ™dzie mogÅ, a ustaliÅ prawdziwoÅ™. My jesteÅmy skazani na domysÅ,y, na analizÅ™ sytuacji typu: sÅ,owo przeciw sÅ,owu. Co prawda dostÅ™pne fakty, czyli analiza zapisu wideo z przebiegu aukcji, wskazuje, Å¼e to Greg Knowles mija siÅ™ z prawdÅ..., próbujÅ...c obarczyć odpowiedzialnoÅciÅ... za sprawÅ™ Emiry czy to spotterów, czy to MichaÅ, a Romanowskiego. Jednak tylko prokuratura moÅ¼e nie tylko ustaliÅ fakty w tej kwestii, czyli tej dziwnej licytacji Emiry, ale przede wszystkim ustaliÅ coÅ innego. Czyje polecenie realizowaÅ, Greg Knowles, prowadzÅ...c w oszukaÅ, czy sposób licytacji Emiry? Drugie potwierdzenie Greg Knowles w innym miejscu potwierdza jeszcze jednÅ... rzecz, a mianowicie, Å¼e cenÅ™ 350 tys. euro za klacz Al Jazeera potwierdziÅ, a Irina Stigler. Robi to niechÅ™tnie, ale potwierdza. Rzekomo nie widziaÅ, tego podczas aukcji, ale potem **zobaczyÅ,em tylko któregoÅ dnia na Facebooku, Å¼e kupujÅ...cy z numerem 44, Irina Stigler, byÅ, a ostatnim oferentem klaczy Al Jazeera.** A wiÅ™c jesteÅmy w domu. Mamy jednego z owych tajemniczych „emergency bidders” czy jak to zapamiÅ™taÅ, Jerzy Zbyszewski – „secret bidders”, o których mówiÅ, Mateusz Jaworski. Irina Stigler odegraÅ, a na tej aukcji rolÅ™ „sÅ,upa”, czyli osoby, która miaÅ, a za zadanie tylko podbiÅ cenÅ™.



Z numerem 44 w rTMku Irina Stigler na krótko przed tym, jak zaakceptowała cenTM 350 tysiTMcy euro za Al JazeeraTM (z nr 5) Istotne pytanie, które te^{1/4} może zadać tylko prokuratura (tzn. zadać skutecznie, bo ja mogTM je zadawać, ale co z tego) – na czyje polecenie Irina Stigler usiTMowała, a podbić cenTM na Al JazeeraTM na wysokości 350 tys. euro? Jak informuje prasa, śledztwo w sprawie licytacji Emiry ma prowadzić Prokuratura Regionalna w Lublinie. A wiTMc podpowiadam jeszcze kilka pytaTM;
• Czy na tej aukcji byłTM „secret bidders”?
• Kto to byłTM, ilu ich było?
• Kto ich wynajTM...?
• Dlaczego zakulisowe negocjacje w sprawie sprzedaży Emiry, o których mówiła Anette Mattsson, prowadziła, czTMonek zarzTMdu SK Janów Podlaski, choć klacz ta byłTMa własnoTMci... SK MichaTMów?
• Kto podjąłTM decyzję, którTM „zaniósł”? Anette Mattsson Mateusz Jaworski, może kupiTM EmirTM, jeśli zapTMaci za nią... 200 tysiTMcy euro?
• Kto podjąłTM decyzję, może jednak ostatecznie Emira ma wyjTM po raz drugi na ring aukcyjny?
• Kto wydał Gregowi Knowlesowi polecenie, może kiedy koTM, nie osiąga ceny rezerwowej, ma kontynuować licytację do momentu, kiedy organizatorzy podejmTM decyzję, co zrobiTM z licytowanym koniem. I na koniec ciekawostka. Z moich informacji wynika, może Agencja NieruchomoTMci Rolnych wstrzymała Gregowi Knowlesowi wypTMatTM jego honorarium do czasu otrzymania od niego wyjaTMnieTM. Czy to oznacza - do momentu zakończenia śledztwa prokuratorskiego? Zapewne tak. Jakoś dziwnie nie jest mi ^{1/4}al Grega Knowlesa, może byłTM może ustalonej zapTMaty nie otrzyma nigdy.**Marek Szewczyk**